

Sygn. akt II C 328/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSRA. B.

Protokolant: staż. W. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powódki A. C. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania w postaci kosztów zastępstwa procesowego;

3. nie obciąża powódki A. C. obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Ł. W. w Łodzi nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt II C 328/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 9 maja 2014 roku powódka A. C. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2013 roku do dnia zapłaty tytułem dalszego zadośćuczynienia za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 9 maja 2013 roku. Nadto, żądała zasądzenia na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniesiono, że pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 4.000 zł, które nie kompensuje poniesionej przez powódkę szkody.

(pozew k. 2-4)

W odpowiedzi na pozew z dnia 4 czerwca 2014 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Kwestionował wysokość roszczenia dochodzonego pozvem jako nieuzasadnionego i wygórowanego. W ocenie pozwanego przyznane dotychczas zadośćuczynienie w kwocie 4.000 zł zaspokaja w pełni wszelkie roszczenia powódki z tytułu wypadku, któremu uległa w dniu 9 maja 2013 roku.

(odpowiedź na pozew k. 25-27)

Stanowiska stron do zamknięcia rozprawy nie uległy zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 maja 2013 roku w Ł. na pojazd, którym poruszała się powódka A. C., najechał z tyłu inny samochód osobowy. Pojazd sprawcy wypadku ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...).

(bezsporne)

Bezpośrednio po wypadku u powódki wystąpił krwotok z nosa. Karetka pogotowia przewiozła powódkę z miejsca wypadku do(...) im. dr K. J. w Ł.. Wystąpiły u niej nudności i wymioty. Po przeprowadzonych badaniach CT części szyjnej kręgosłupa i głowy oraz konsultacji neurologicznej u powódki stwierdzono stłuczenie głowy, wstrząśnienie mózgu, skręcenie odcinka szyjnego kręgosłupa. Powódce zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego i przyjmowanie środków przeciwbólowych w razie potrzeby. Powódka otrzymała jednocześnie skierowanie do poradni ortopedycznej.

Powódka przez okres 3 tygodni nosiła kołnierz ortopedyczny S.. Po wypadku odbyła jedną wizytę w poradni ortopedycznej oraz 4 wizyty w poradni rehabilitacyjnej. Powódka przeszła jeden cykl 10-dniowy rehabilitacji. Po odbytej rehabilitacji, powódka zakończyła leczenie w dniu 4 lipca 2013 roku.

(dokumentacja medyczna k. 7-18, k. 53, k. 66-66v, dokumentacja medyczna k. 69, k. 72-74, zestawienie NFZ k. 52)

W okresie od 10 maja 2013 roku do 31 maja 2013 roku powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim.

(kserokopia zwolnień k. 19-20)

W następstwie wypadku z dnia 9 maja 2013 roku powódka doznała urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, skręcenia kręgosłupa w odcinku szyjnym bez następstw. Przedmiotowy wypadek nie spowodował u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu w aspekcie ortopedycznym. Cierpienia powódki związane z wypadkiem były miernego stopnia. Skutki wypadku mogły powodować konieczność zażywania leków przeciwbólowych przez okres jednego do dwóch miesięcy, których koszt kształtuje się w granicach 20-30 zł miesięcznie. Leczenie powódki w postaci unieruchomienia kręgosłupa w odcinku szyjnym oraz leczenie rehabilitacyjne było prawidłowe i konieczne. Skutki wypadku nie powodowały konieczności pomocy osób trzecich. Aktualny stan zdrowia powódki jest dobry i rokowania na przyszłość są dobre.

(pisemna opinia biegłego ortopedy k. 94-96)

Wypadek z dnia 9 maja 2013 roku nie spowodował trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w aspekcie rehabilitacji medycznej. Rozmiar cierpień fizycznych powódki był lekki i wynikał z dolegliwości bólowych. Nasilenie dolegliwości nie było duże. A. C. nie wymagała hospitalizacji. Była skierowana celem leczenia do poradni ortopedycznej i rehabilitacyjnej. Powódka miała zalecony jeden cykl 10-dniowy rehabilitacji, co przy niewielkim nasileniu dolegliwości po wypadku było wystarczające. Powódka doraźnie przyjmowała leki i stosowała żele przeciwbólowe dostępne bez recepty przez około 2 miesiące po wypadku. Powódka stosowała żele (O., L.) jednokrotnie zalecone przez lekarza. Koszt terapii wynosił 20-30 zł miesięcznie. Po wypadku powódka była całkowicie samodzielna w samoobsłudze i czynnościach codziennych. Nie wymagała pomocy osób trzecich. Aktualny stan zdrowia powódki i rokowania na przyszłość są dobre.

(pisemna opinia biegłego w zakresie rehabilitacji medycznej k. 118-120)

W dniu 10 lipca 2013 roku powódka zgłosiła pozwanemu szkodę. Decyzjami z dnia 8 sierpnia 2013 roku i 23 sierpnia 2013 roku pozwany przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie odpowiednio w kwotach: 1.000 zł i 3.000 zł.

(decyzje k. 62-63, akta szkody na płycie k. 41)

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na dokumentach oraz kserokopiach dokumentów załączonych do akt sprawy, których prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa

żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano w oparciu o przepis art. 308 k.p.c.

Sąd pominął dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania strony powodowej z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo powódki na rozprawie w dniu 11 stycznia 2016 roku. Wezwanie do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania na rozprawie w dniu 11 stycznia 2016r. dostało doręczone powódce prawidłowo w oparciu o przepis art. 138 § 1 k.p.c. Pełnomocnik powódki oświadczył, że w okresie tygodnia poprzedzającego termin rozprawy próbował kontaktować się z powódką telefonicznie, jednak bezskutecznie. Nie był on w stanie wyjaśnić Sądowi przyczyn nieusprawiedliwionego niestawiennictwa powódki na terminie rozprawy. Jednocześnie, co wymaga podkreślenia, pełnomocnik powódki nie powołał się w ocenie Sądu na żadne obiektywne okoliczności dotyczące powódki, które mogłyby nasuwać uzasadnione przypuszczenie, iż jej niestawiennictwo na rozprawie w dniu 11 stycznia 2016r. mogło mieć charakter usprawiedliwiony.

Przy ustalaniu stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie sąd pominął złożone przez powódkę zwolnienie lekarskie wskazujące na jej niezdolność do pracy w dniach od 30 września 2013 roku do dnia 6 października 2013 roku, gdyż powódka nie wykazała jego związku przyczynowego z następstwami zdarzenia z dnia 9 maja 2013 roku.

Ustalenia stanu zdrowia powódki dokonano na podstawie opinii biegłych ortopedy i biegłego w zakresie rehabilitacji medycznej. Opinie biegłych nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, jak również nie wnoszono o ich uzupełnienie czy choćby wezwanie biegłych na rozprawę w związku z potrzebą zadania dodatkowych pytań. Opinie obydwu biegłych nie budzą również wątpliwości Sądu. Są one rzetelne, sporządzone zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, zawierają pełne i fachowe ustosunkowanie się do postawionych tez. Zawierają one wskazanie materiału dowodowego, z którym zapoznali się biegli i który uwzględnili przy sporządzaniu opinii, opis wywiadu lekarskiego, który przeprowadzili z powódką i badań lekarskich. Biorąc pod uwagę ich podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w nich wniosków Sąd uznał sporządzone opinie za w pełni miarodajne i wyczerpujące.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi zważył, co następuje:

W sprawie niesporna była zasada odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 9 maja 2013r. z tytułu umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej sprawcy zdarzenia. Odpowiedzialność ta kształtuje się w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, a więc zgodnie z art. 361 k.c. dotyczy normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikała i dalej w tych granicach obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Powódka żąda naprawienia szkody polegającej na uszkodzeniu ciała i wywołaniu rozstroju zdrowia poprzez wypłatę odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego (dalszego) za doznaną krzywdę (art. 445 k.c.).

Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczone na pieniądze. Ustawodawca nie wprowadza przy tym żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając do zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu. W doktrynie od dawna podkreślano, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną. Do podstawowych z tych kryteriów zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody. Istotne jest nadto, że zadośćuczynienie ma charakter jednorazowy, winno zatem uwzględniać w sposób całościowy wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te które mogą powstać w przyszłości.

W świetle powyższych uwag, kwota 4.000 złotych jaką już otrzymała powódka od pozwanego jest adekwatna do doznanej przez nią krzywdy. W ocenie Sądu przemawia za tym szereg okoliczności.

Po pierwsze, biegli z zakresu ortopedii i rehabilitacji medycznej stwierdzili, iż rozmiar cierpień fizycznych powódki związanych z dolegliwościami bólowymi był, odpowiednio, stopnia niewielkiego i miernego. Nasilenie tych dolegliwości było na tyle niewielkie, iż wymagały one jedynie doraźnego stosowania przez okres 1-2 miesięcy leków i żeli przeciwbólowych dostępnych bez recepty.

Po drugie, jak wynika z niekwestionowanych opinii biegłych sądowych, po wypadku powódka była osobą w pełni samodzielną w samoobsłudze i codziennych czynnościach oraz nie wymagała pomocy osób trzecich.

Po trzecie, powódka nie wymagała hospitalizacji, a po wypadku z dnia 9 maja 2013 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim jedynie przez okres trzech tygodni. Leczenie kontynuowała w poradni ortopedycznej, gdzie odbyła tylko jedną wizytę oraz w poradni rehabilitacyjnej, gdzie odbyła kilka wizyt. Po jednym 10-dniowym cyklu rehabilitacji jej leczenie zostało zakończone.

Po czwarte, w wyniku przedmiotowego wypadku powódka nie doznała trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, jej obecny stan zdrowia jest dobry i takie też są rokowania co do jej zdrowia na przyszłość.

Podkreślenia finalnie wymaga również i ten fakt, iż w ocenie Sądu noszenie kołnierza ortopedycznego mogło wiązać się u powódki z ograniczeniami w zakresie ruchomości szyi, poczuciem pewnego dyskomfortu i koniecznością prowadzenia oszczędzającego trybu życia, jednak powódka nie wykazała rozmiaru i zakresu związanych z tym faktem cierpień natury psychicznej i poczucia krzywdy.

Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 6 k.c. i 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, jak również Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy /stanowisko takie wyraził Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 17.12.1996r., I CKU 456/96, OSNC 1997, poz.76, nr 6-7/. Powódka nie stawiała się wezwana do osobistego stawiennictwa na termin rozprawy w dniu 11 stycznia 2016r. celem przesłuchania. Jej niestawiennictwo, wobec niepowołania przez reprezentującego ją fachowego pełnomocnika żadnych obiektywnych okoliczności wskazujących na fakt, że jej niestawiennictwo mogło mieć charakter usprawiedliwiony, skutkowało pominięciem przez Sąd dowodu z jej przesłuchania w charakterze strony. Powódka nie przedstawiła więc żadnych dowodów potwierdzających wpływ wypadku z dnia 9 maja 2013 roku na jej sferę emocjonalną.

Mając na uwadze całokształt poczynionych powyżej rozważań, Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu, wobec oddalenia powództwa w całości, orzeczono m.in. na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od powódki na rzecz pozwanego towarzystwa ubezpieczeń poniesione przez niego koszty celowej obrony, na które złożył się koszty wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej w kwocie 600 zł, ustalonej od wartości przedmiotu sporu, zgodnie z § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu /Dz.U. Nr 163, poz. 1349/. Pozwany nie złożył dowodu uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Mając na uwadze charakter sprawy, w tym fakt, iż przedmiotowe postępowanie dotyczyło szkody na osobie i związanego z nią żądania zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, oraz treść art. 102 k.p.c. m.in. Sąd postanowił nie obciążać powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi

– Wdzewa w Łodzi kwoty 340,98 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłych sądowych.